



Karnawał, zapusty – okres zimowych balów, maskarad, pochodów i zabaw. Rozpoczyna się najczęściej w dniu Trzech Króli, a kończy we wtorek przed Środą Popielcową, która oznacza początek wielkiego postu i oczekiwania na Wielkanoc.

Karnawał wywodzi się z kultów płodności i z kultów agrarnych. Od głębokiej przeszłości utrzymywało się przekonanie, że im wyższe będą skoki, tym wyżej będzie rodziło zboże. Między innymi dlatego Karnawał jest tak ściśle związany z tańcami. W wielu krajach europejskich, zwłaszcza na wsiach praktykowano także tańce dookoła ogniska, najczęściej w formie koła.







My, co prawda, wokół ogniska nie tańczyliśmy, ale w naszym przedszkolu jak zwykle zabawę karnawałową hucznie obchodziliśmy.

Były tańce – hulańce, pyszne łakocie i nawet niespodzianki ukryte w piniatach.







Tegoroczny bal karnawałowy to był iście bajkowy bal ponieważ przebrania nasze były ściśle związane z postaciami z bajek. Spotkać można było zatem królowy, rycerze, Czerwonego Kapturka, Elżę, czarownice, krasnoludki, wilki, królową Zosię, pszczołkę Maję, czarnoksiężników, strażaka Sama, piratów, smoki, a nawet Pinokia!

Gdyby, według dawnych wierzeń, nasze skoki mogły wpłynąć na wzrost zboża, to z pewnością przyczynilibyśmy się do wzrostu wielu łanów ☺



Małgorzata Sroka